

Dla uczczenia
XIX zjazdu WKP(b)
1325 proc. normy

MOSKWA (PAP)

Czołowy frezer kijowski — Anton Gorobiec postanowił dla uczczenia XIX zjazdu WKP(b) przejść na obsługę 6 frezarek i wykonywać dzienną normę 1000 proc. Dotychczas Gorobiec obsługiwał 4 frezarki.

Anton Gorobiec dotrzymał słowa. Od trzech dni wykonuje on normę dzienną w 1040—1325 proc.

Dziś w numerze „Nowy Świat”

Cena 30 gr

GTOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. AB Poznań, niedziela 31 VIII i poniedziałek 1 IX 1952 r. Nr 209 [2642]

Propozycje rządu ZSRR odpowiadają podstawowym interesom narodu niemieckiego

Deklaracja rządu NRD w sprawie noty radzieckiej do mocarstw zachodnich

BERLIN (PAP).

Rząd NRD na posiedzeniu w dniu 28 sierpnia br. postanowił ogłosić następującą deklarację w sprawie noty radzieckiej z dnia 23 sierpnia, skierowanej do rządów trzech mocarstw zachodnich:

Rząd NRD wita ponownie propozycje rządu radzieckiego, zawarte w nocie do mocarstw zachodnich z dnia 23 sierpnia br. Przytaczającą większość narodu niemieckiego szersze aprobuje nowy krok rządu radzieckiego, ponieważ umożliwia on szybkie, pokojowe rozwiązanie kwestii niemieckiej. W przeciwieństwie do tego, planowana ratyfikacja militarnego układu wojennego, jaki USA, Anglia i Francja narzuciły Niemcom zachodnim, zagraża najbardziej żywotnym interesom narodu niemieckiego.

Nie bacząc na wszelkie manewry rządów mocarstw zachodnich, zmierzające do tego, by odwieść rozwiązanie kwestii niemieckiej, rząd ZSRR zaproponował w swej nowej nocie zwołanie najpóźniej w październiku br. konferencji czterech mocarstw. Konferencja ta ma być poświęcona przygotowaniu traktatu pokojowego z Niemcami, utworzeniu rządu ogólnoniemieckiego i przeprowadzeniu wolnych wyborów ogólnoniemieckich. Wniosek radziecki przewiduje równocześnie, by na konferencji tej omawiano kwestie terminu wycofania wojsk okupacyjnych z Niemiec. Rząd radziecki zaproponował dalej, by zaprosić przedstawicieli Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej do udziału w konferencji przy rozpatrywaniu odpowiednich problemów. Rząd NRD wita powyższe propozycje ZSRR, ponieważ umożliwiają one narodowi niemieckiemu współdziałanie już w toku przygotowania traktatu pokojowego, jak również w toku rozwiązywania innych żywotnych zagadnień ogólnoniemieckich. Rząd NRD oświadcza, że jest gotów wyznaczyć swoich przedstawicieli.

Propozycja Związku Radzieckiego w sprawie utworzenia komisji dla sprawdzenia, czy istnieją w Niemczech warunki przeprowadzenia powszechnych, wolnych wyborów, z tym, że komisja ta ma być powołana przez samych Niemców i by w skład jej wchodził np. reprezentanci Izby Ludowej NRD oraz Bundestagu Niemiec zachodnich, — znajduje całkowite poparcie rządu NRD.

Propozycja ta jest wyrazem poszanowania godności narodu niemieckiego i odpowiada realnej sytuacji. Rząd NRD postanowił zalecić Izbie Ludowej NRD, by zajęła stanowisko wobec powyższej propozycji rządu radzieckiego i powzięła odpowiednią uchwałę.

Rząd NRD, zajmując stanowisko w sprawie noty radzieckiej, wychodzi z następującego założenia:

1. Mocarstwa zachodnie, działające w zmoście z rządem Adenauera, zamierzają przy pomocy wojennego układu ogólnego nie do-

puścić do zjednoczenia Niemiec i do utworzenia niezależnego rządu ogólnoniemieckiego, — zamierzają one równocześnie przedłużyć okres okupacji Niemiec zachodnich na czas nieograniczony, by wykorzystać Niemcy zachodnie dla agresywnych celów bloku atlantyckiego. Militarne układy ogólny jest jawnym sojuszem wojennym. Układ ten jest wrogi wobec narodowych interesów Niemców i zagraża pokojowi. Inicjatorzy polityki rozbiła i wojny, pragnąc narzucić Niemcom zachodnim militarny układ ogólny, usiłują wmówić ludności Niemiec zachodnich, jakoby nie było żadnej innej drogi, jak przyjęcie powyższego układu. Jednakowoż nowe propozycje rządu radzieckiego świadczą o tym, że nadal jeszcze istnieje możliwość porozumienia wielkich mocarstw w sprawie problemu niemieckiego. Propozycje te umożliwiają narodowi niemieckiemu osiągnięcie porozumienia w ostatniej chwili i usunięcie z porządku dziennego sprawy ratyfikacji militarnego układu ogólnego.

2. Mocarstwa zachodnie nie wspominają w swych notach do rządu ZSRR o gwarancjach, które miały-

Młodzież utrwała osiągnięcia złotowe

Hutnicy podnieśli wydajność pracy

WARSZAWA (PAP)

Pragnąc jak najlepiej wypełnić słowa ślubowania złożonego na Zlocie oraz wyrazić wdzięczność władzy ludowej za prawa młodzieży utrwalone w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, chłopcy i dziewczęta postanawiają jeszcze wydajniej pracować nad realizacją zadań planu 6-letniego.

Podjęte przez młodzież zobowiązania dają wysoką dodatkową produkcję oraz poważne oszczędności.

Doświadczenia nabyte w okresie współzawodnictwa złotowego przez młodych hutników śląskich pozwoliły im na podniesienie kwalifikacji zawodowych i poważne usprawnienie dotychczasowych metod pracy.

Wykorzystując te doświadczenia młodzi robotnicy i brygady produkcyjne obejmują samodzielnie obsługę poważnych stanowisk w zakładach pracy.

Ostatnio w hucie „Pokój” odbyła się uroczystość przekazywania wielkiego pieca założycielom młodzieży, którzy wyróżnili się w wykonywaniu zobowiązań złotowych.

Przystępując do pracy młoda załoga postanowiła przełamać trudności produkcyjne na wielkim piecu. Już w pierwszych trzech dniach młodzież zameldowała o wspólnych wynikach: w dniu 22 bm. wykonała 147,3% normy, 23 bm. — 137,3% normy i 24 bm. osiągnęła nie notowaną dotychczas na tym oddziale

wydajność pracy — 148,1% normy.

Nowe zobowiązania podjęte przez młodzież woj. bydgoskiego dla utrwalenia osiągnięć złotowych przedstawiają już wartość 2,5 miliona zł.

Ze sporu

Polki zdobyły wicemistrzostwo świata

w siatkówce

W ostatnim dniu rozgrywek o mistrzostwo świata w siatkówce, żeńska reprezentacyjna drużyna Polski spotkała się z doskonałym zespołem Związku Radzieckiego. Po bardzo ciekawej grze Polki przegrały ze ZSRR 3:0.

W ostatecznej klasyfikacji drużyna radziecka zajęła pierwsze miejsce i tytuł mistrza świata. Drugie miejsce zajęła Polska przed Czechosłowacją.

Wójelek wygrywa IX etap

WYNIKI IX ETAPU

1. Wójelek 4.06,58
2. Walecowski 4.07,24
3. Hadasik 4.07,24
4. Wieckowski Marian 4.07,24
5. Ulik 4.10,45
6. Królak 4.12,22
7. Chwiendacz 4.12,34
8. Kapiak 4.12,34
9. Bonk 4.12,40
10. Wandor 4.14,45

by zabezpieczyć swobodę działania rządu ogólnoniemieckiego. Rząd radziecki słusznie wskazuje w swej nocie na to, że nie może być mowy o żadnej swobodzie działania, dopóki istnieje separatystyczny układ bonnski.

Rząd NRD uważa, że jedynie przez szybką realizację propozycji ZSRR — możliwe jest pokojowe zjednoczenie Niemiec i utworzenie niezależnego rządu ogólnoniemieckiego. Najbardziej przekonującym dowodem tego jest fakt, że rząd radziecki proponuje m. in. omówienie sprawy wycofania wojsk okupacyjnych, podczas gdy mocarstwa zachodnie w militarnym układzie ogólnym postanowiły okupować Niemcy zachodnie przez czas nieograniczony.

3. Rząd NRD, zgodnie z zasadami uchwał poczdamskich, uważa, że zjednoczone Niemcy mogą być jedynie i tylko pokojowym i demokratycznym państwem. W interesie narodu niemieckiego leży, by Niemcy nigdy więcej nie stały się ogniskiem agresji i by nigdy nie dały się wykorzystać dla agresywnych celów. Oznaczałoby to bowiem bezpośrednie zagrożenie pokoju w Europie i egzystencji narodu niemieckiego. Propozycja rządu radzieckiego, przewidująca zobowiązanie Niemiec, że nie przystąpią do żadnych koalicji lub sojuszy wojskowych, wymierzonych przeciwko jakimkolwiek państwom, które brały udział w wojnie przeciwko Niemcom, — odpowiada w całej pełni podstawowym interesom narodu niemieckiego i jego woli utrzymania pokoju. Naród niemiecki nie widzi w tym postanowieniu żadnego ograniczenia swego prawa łączenia się z innymi narodami dla celów pokojowych. Mocarstwa zachodnie mówią obłudnie w swych notach o prawie zjednoczenia się z innymi narodami „w celach pokojowych”, i mają przy tym na myśli agresywny blok atlantycki. Naród niemiecki nie chce jednak przystąpić do tego bloku, ponieważ nie chce on żadnej nowej wojny, lecz pragnie pokojowej odbudowy swej zjednoczonej ojczyzny.

4. Mocarstwa zachodnie w swych notach do rządu ZSRR podjęły próbę odwiecenia sprawy zjednoczenia Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego — w ten sposób, że domagają się ustalenia — na podstawie ich dyktatu — kolejności stosowania poszczególnych kroków. I tak odmawiały one dotąd udziału w rokowaniach na temat traktatu pokojowego, gdyż najpierw należałoby utworzyć rząd ogólnoniemiecki. Nie chcą one jednak bynajmniej prowadzić pertraktacji w sprawie utworzenia takiego rządu. Manewr ten służy jednemu tylko celowi, a mianowicie: sprowadzić na manowce a następnie uniemożliwić całkowicie przeprowadzenie wyborów ogólnoniemieckich i zjednoczenie Niemiec, by w międzyczasie przypieczętować militarny układ ogólny, oznaczający dla

(Dalszy ciąg na str. 2)

Chłopi wielkopolscy do Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruła

Zebrań na naradzie w Chodzieży w dniu 28 sierpnia 1952 r. przodujący chłopci ziem nadnoteckiej, dla omówienia przygotowań do jesiennych siewów, zasyłamy Pierwszemu Gospodarzowi Polski Ludowej Bolesławowi Bieruła nasze serdeczne pozdrowienia.

Zdajemy sobie sprawę, że dokładne i sprawne przeprowadzenie siewów jesiennych, to zapewnienie dobrych zbiorów w roku przyszłym.

Przyrzekamy, że powiat tutaj tak jak w tym roku od kilku dni znalazł się na I miejscu w planowym skupie zboża w województwie poznańskim, tak i w przygotowaniach do nowych siewów nie tylko zagospodarujemy grunty, ale śledząc doświadczenia agrotechników radzieckich starać się będziemy o podwyższenie wydajności z hektara przez:

termiaowe i racjonalne wykonanie jesiennych orów, prawidłowe przechowywanie obornika i odpowiednie zastosowanie nawozów sztucznych oraz wapnowanie zakwaszonych gleb, użycie do siewu ziarna kwalifikowanego, oczyszczonego i zaprawionego, wzmoczenie współzawodnictwa między gminami, gromadami i indywidualnymi chłopa-

mi.

Poważnie rosnące zadania naszego przemysłu w planie 6-letnim, wydatny wzrost kultury najszerszych mas, mobilizuje również i nas chłopów do wyteżonej pracy oraz do usunięcia nierównomierności produkcyjnej między miastem a wsią.

Zjednoczeni w szeregach walki o pokój, gotowi do udziału w ważnym wydarzeniu jakim są zbliżające się wybory do Sejmu, przyrzekamy Tobie, Obywatelu Prezydencie, że pod hasłem wzmocnienia spójni między miastem a wsią, wykonamy nasze jesienne zadania na polach jak najsumienniejsze dla dobra całej Polski.

Chłopi powiatu chodzieskiego (następuje 100 podpisów)

Wykonaliśmy 100% planu sierpniowego

17 powiatów
przekroczyło już
miesięczne plany
skupu zboża

W dniu 26 sierpnia województwo poznańskie — jako pierwsze województwo w Polsce wykonało plan skupu zboża za sierpień w 100 proc. W dniu 29 bm. plan ten przekroczone już o 15 proc. Przewodzą powiaty: chodzieski, wolsztyński i czarnkowsko-trzciniecki. Ostatnie miejsce zajęły powiaty: turecki, wrzesiński i gnieźnieński. W tym ostatnim powiecie, po przeanalizowaniu błędów i usterek w pracy organizacyjnej skupu i w akcji uszlachetniającej chłopów, oraz wyciągnięciu z tego wniosków wzmożono w ostatnich dniach dostawy, zwłaszcza zbiorowe. W dniu 29 bm. chłopci dostawili około 900 ton zboża.

Plan miesięczny skupu zboża przekroczyło w województwie już 17 powiatów, a więc znacznie więcej niż połowa. Sukces ten m. in. osiągnęli również powiaty: obornicki, krotoszyński i jarociński, gdzie w podstawach przodują spółdzielnie produkcyjne. (lk)

Parlament japoński rozwiązany

LONDYN (PAP)

Jak donosi z Tokio agencja Reutersa, rząd japoński postanowił rozwiązać niezwłocznie parlament. Nowe wybory powszechne do parlamentu odbędą się 1 października br.

Braterskie pozdrowienia polskich górników dla radzieckich towarzyszy

WARSZAWA (PAP)

Z okazji święta górnika w Związku Radzieckim, Związek Zawodowy Górników w Polsce przesyła następujące pismo do Komitetu Centralnego Zw. Zaw. Górników ZSRR.

„W dniu Waszego święta przesyłamy Wam gorące, braterskie pozdrowienia od górników polskich.

Z wielkim zainteresowaniem śledzimy Wasze sukcesy, które umacniają Waszą niezłomną ojczyznę. Wasza ofiarna praca jest dla nas przykładem i wzorem, a doświadczenia Wasze i osiągnięcia mobilizują nas do zastosowania w kopalniach tych przodujących metod i form pracy, które pozwalają nam pracować lepiej i oszczędniej, a tym samym — przez wzrost wydajności pracy — zwiększać potencjał gospodarczy i wzmacniać o-

bronność naszej Ludowej Ojczyzny.

Korzystając z pomocy, doświadczeń i przyjaźni braterskich górników radzieckich, dołożymy wszelkich starań, aby zrealizować nasze plany produkcyjne i przyspieszyć budowę podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Zyczymy Wam, drodzy Towarzysze, dalszych, jeszcze większych sukcesów w realizacji Waszego planu 5-letniego, w budowie komunizmu w Waszym kraju.

Niech żyje wieczna przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego!

Niech żyje i rozwija się potężna walka o pokój, której przewodzi Związek Radziecki!

Niech żyje przyjaciel narodu polskiego, Choraży pokój — Wielki Stalin!

Zarząd Główny
Zw. Zaw. Górników

Premier Mongolskiej Republiki Ludowej przybył do Moskwy

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje:

Dnia 28 sierpnia przybył do Moskwy premier Mongolskiej Republiki Ludowej J. Cedénbal. Wraz z premierem przybył wiceminister spraw zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej J. Sambu.

Na centralnym lotnisku gości powitał m. in. zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Mikołaj, minister spraw zagranicznych ZSRR — A. Wyszyński, minister handlu zagranicznego P. Kumiyn, ambasador ZSRR w Mongolskiej Republice Ludowej G. Iwanow i przewodniczący rady deputowanych Moskwy M. Jasnow.

Przypatrzyć się uważnie obu rysunkom i zastanów się, jakie zagadnienie poruszają. Sięgnij pamięcią w przeszłość, opisując o ile możliwości własne przeżycia związane z tym zagadnieniem. Nadsyłać do redakcji odpowiedzi, bierzysz udział w wielkim konkursie p. n. „Wczoraj i dziś” i masz szansę zdobycia jednej z cennych nagród. Warunki konkursu podaliśmy w n-rze czwartkowym.

Z Wielkopolski

W związku ze świętem 22 lipca Pracownicy PZGS „Samopomoc Chłopska” w Wolsztynie podjęli liczne zobowiązania. M. in. pracownicy transportu w ramach tych zobowiązań wyremontowali samochody należące do PZGS. Wyremontowanie samochodu przyniosło 40 tys. zł oszczędności. Czyn ten przyczynił się do sprawniejszego zaopatrzenia wsi wolsztyńskiej w artykuły pierwszej potrzeby.

Przy pracach reparacyjnych wyróżnili się: ob. ob. Rybicki, Piechowiak. (skl)

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację w Ostrowie urządza we wrześniu br. strzelanie do tarczy z wiatrówek i pistoletów o cenne nagrody, które codziennie, wzgl. co parę dni będą wręczane najlepszym strzelcom. Strzelanie odbędzie się na wolnym powietrzu przy placu Stalina codziennie od godz. 16 do 21, a w niedzielę od godz. 14. Czysty zysk z imprezy przeznaczony jest na SFOS. (Hof)

Zaloga ZUS w Ostrowie, która w skali wojewódzkiej uzyskała w I kwartale IV miejsce, poprawiła swoje lokaty w II kwartale, uzyskując III miejsce. W ciągu II kwartału zaloga ZUS podjęła 53 zobowiązania zespołowe, 77 zobowiązań indywidualnych oraz 11 zobowiązań z zakresu pracy społecznej. Ogólna wartość podjętych zobowiązań wynosi — 24.600,90 zł. Podjęte zobowiązania przyczyniły się do zwiększenia procentu wydajności pracy, likwidacji zaległości z tytułu składek ubezpieczeniowych, skrócenia przeciętnego czasu załatwiania roszczeń rentowych itp. Osiągnięte wyniki przez zalogę ZUS dają gwarancję, że trzeci kwartał przyniesie jeszcze lepsze osiągnięcia. (Hof)

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kórniku jeszcze nie dawno było tylko kilkadziesiąt książek i kilkunastu czytelników. Stan ten trwał od kilku lat. Obecnie zainteresowała się biblioteką młodzież ZMP a kierowniczką została aktywistka Irena Rychnowska. Dzięki jej staraniom biblioteka posiada teraz 3600 tomów i 556 czytelników. Oprócz tego w najbliższym czasie będą zorganizowane wśród czytelników konkursy, wieczory czytelnicze i dyskusje oraz pogadanki. (K. E.)

Tak jak w latach ubiegłych, również w roku szkolnym 1952/53 uruchomione będą szkoły dla pracujących na terenie powiatu żnińskiego i to w Żninie i Janowcu.

Pracownicy różnych zakładów pracy, znajdujących się na terenie tych powiatów, mają możliwość ukończenia 6 lub 7 klasy szkoły podstawowej. Zapisy indywidualne przyjmuje przede wszystkim zakłady pracy, które są zobowiązane do przeprowadzenia odpowiedniej propagandy wśród pracowników zakładu. (K. e.)



Fot. K. Przychodzki

Wiele tysięcy podręczników szkolnych dociera do miast i miasteczek. Są one tanie i estetycznie wydane. Będzie z nich młodzież korzystać w nowym roku szkolnym

Skończyły się wakacje — rozpoczyna się nowy rok szkolny

Pociągi przychodzące do naszych wielkopolskich miast wysypują ze swoich wagonów niezliczone tłumy młodzieży. To z obozów, to z kolonii, z nad morza i gór wracają dziewczęta i chłopcy opaleni, roześmiani i pełni zapału do nauki w nowym roku szkolnym. A są i tacy, którym wakacje zmieniły się i tesknia już do ławy szkolnej, do książki i nauki.

Do Kalisza już 22 bm wróciło około 800 dzieci robotniczych i chłopskich z obozów i kolonii. Na dworcu serdecznie powitali je rodzice z przedstawicielami partii, władz administracyjnych i nauczycielami. Niejedna tam matka nie mogła poznać swojej pociechy, bo wiele z nich zmieniło i kolor skóry i przybrało na wadze. Również Żnin serdecznie witał małych obywateli: A dużo dzieci tego miasta jak i z całego powiatu żnińskiego skorzystało z wczasów młodzieżowych. Na samych koloniach przebywało tam 662 chłopców i dziewcząt, a w półkoloniach 137 dzieci a w dzielnicach — 145. Liczyły te nie obejmują żnińskiej młodzieży, przebywającej poza granicami powiatu i punktów kolonijnych prowadzonych przez zakłady pracy.

Podobnie duża ilość młodzieży skorzystała z wakacji na koloniach i w innych powiatach. Nie ma w tej chwili ani jednego miasteczka, które by nie przeżywało radosnego powitania dzieci.

A tymczasem w szkołach z wielkim pośpiechem pokończono prace remontowe. W Kaliszu z dniem 1 września postanowiono otworzyć nową 11-letnią szkołę ogólnokształcącą. W Ostrowie — robotnicy z sercem zabrali się do przygotowania szkół na nowy rok szkolny. Zaloga Wiel-

kopolskich Zakładów Mechanicznych przeznaczyła 800 godzin na remont Szkoły nr 6. Fabryka Sklepek — 400 godzin na remont Szkoły nr 1, członkowie Spółdzielni Pracy Malarzy wymalowali ściany w Szkole nr 3 i 5. Również inne zakłady pociągnęły się do pomocy. Członkowie zaś Komitetu Rodzicielskiego przy Szkole nr 3 własnymi siłami odmalowali wszystkie sale szkolne.

I na wsi szkoły przybrały nowy wygląd. Jeszcze przysutniejszy i ładniejszy w nich, niż w roku ubiegłym. Największą radość budziły przeżywać będą dzieci Jankowa (gm. Brudzew, pow. Kalisz). Z dniem 1 września wejdą one do nowej szkoły, bogato wyposażonej z salą gimnastyczną włącznie. Dotychczas dzieci tamtejsze uczyły się w klasach rozrzuconych po całej wsi, wynajętych w domach chłop- skich.

Nie tylko szkoły przygotowały się na nowy rok szkolny. Również nauczycielstwo w czasie letnim pogłębiło swoje wiadomości zawodowe na wyższych kursach. Np. z Ostrowa 10 nauczycieli ukończyło wakacyjny kurs lipcowy.

W odbywających się obecnie konferencjach nauczycielskich uczestniczą nowi nauczyciele. Są to albo wychowankowie powojennych liceów pedagogicznych, albo absolwenci kursów. W samym Ostrowie przez otwarcie dziewięciu nowych szkół powiększono tamtejsze szeregi nauczycielskie. W powiecie zaś chłopskim opuściło mury 15 absolwentów szkół pedagogicznych.

Nie wszędzie jednak praca przygotowawcza została zakoń-

Dobrze spełnił swe zadanie Tydzień Straży Pożarnych

Składając na pokazach zorganizowanych w Tygodniu Straży Pożarnej swój doroczny egzamin sprawności, strażacy przez wygłaszanie pogadek i organizowanie poglądowych lekcji walki z ogniem potrafili skupić uwagę całego społeczeństwa na zagadnieniu obrony przeciwpożarowej.

W powiecie średzkim we wszystkich gromadach odbyły się pokazy, sprawności, ochotniczych straży pożarnych. Niewątpliwie najlepsze przygotowanie wykazała drużyna w Nekli, pracując pod dowództwem Owczarowskie-

go i w Kostrzynie z kometantem Łopatką. Ostatnio powstały dwie nowe drużyny strażackie w spółdzielniach produkcyjnych Koszuty i Dębicz. W całym powiecie zanotowano powiększenie się stanu osobowego straży o 15%, a na specjalne podkreślenie zasługuje fakt powstania dwu drużyn kobiecych — 7-osobowej w Kleśczewie i 11-osobowej w Łęknie.

Podobnym wyszkoleniem przeciwpożarowym wykazuje się drużyna strażacka w Blaszkach.

Uroczyście był obchodzony Tydzień Straży Pożarnych w Krotoszynie, Rawiczu i Goścyniu a również i w mniejszych miastach jak w Miejskiej Górze, Grodzisku itd. We wszystkich tych miejscowościach odbyły się pokazy obrony przeciwpożarowej, we wszystkich prawie wsiach ogłoszone zostały pogadanki na temat walki z ogniem.

Ciekawa i odpowiedzialna jest służba w straży pożarnej bazy transportowej PCD w Trzciance.

— W leśnej straży przeciwpożarowej — pisze nasz korespondent — członkowie codziennie kontrolują stałe trasy wywozu drzewa z lasu. Po załadunku ciągników, w 15 minut po ich wyjeździe kontrolują oni drogę przejazdu ciągnika czy wyrzucona przy padnięciu z motoru iskra nie spowodowała lokalnego pożaru.

Dobrze zaopatrzone w sprzęt i otoczone opieką całego społeczeństwa, straż pożarna spełniając ogromną rolę w ochronie obiektów przemysłowych, zabudowań mieszkalnych i lasów przed ogniem. Musimy jednak stale pamiętać, że tylko od nas zależy, aby pożarów było jak najmniej, że nikt inny, a właśnie my musimy zwracać baczniejszą, niż dotychczas uwagę na przyczyny pożarów i ściśle przestrzegać przepisów przeciwpożarowych. Tylko wtedy walka z ogniem przyniesie oczekiwane rezultaty.

(Opracowano na podstawie materiałów nadesłanych przez korespondentów Wier.)

Na podstawie korespondencji opracował P. R.

31 KRONIKA

1 Sierpień - Wrzesień

NIEDZIELA	Rainunda i Marka
Stożce w:	5.00
zach:	18.44
Księżyc w:	17.10
zach:	—
PONIEDZIAŁEK	Breniawy Augusta
Stożce w:	5.02
zach:	18.42
Księżyc w:	17.38
zach:	0.37

Zachmurzenie zmienne i miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od 16 st. C do 22 st. C. Wiatry umiarkowane — zwiastują na północno-wschodnich i północno-zachodnich.

niedziela, 31 sierpnia:
Dziur pełni: Szpital Kliniczny im. Pawłowa (chirurgia i internia), ul. Długa 1/2, tel. 40-04

poniedziałek, 1 września:
Dziur pełni: Szpital Kliniczny im. Pawłowa (chirurgia i internia), ul. Długa 1/2, tel. 40-04

APTEKI
nr 97: Dzierżyńskiego 144
nr 174: Rokossowskiego 47
nr 107: Matejki 1
nr 110: Dąbrowskiego 76
nr 99: Armii Czerwonej 25

WSTĘPUJ LPŻ w szeregi LPŻ

WYDAWCA: Instytut Prasy „Czytelnik”, NAKŁADCA: RSW „Prasa”

REDAGUJE ZESPÓŁ
REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, parter. Telefony: centrala (dla wszystkich działów) 62-70, 64-75, redaktor naczelny 62-76, sekretarz redakcji 74-36, dział miejski 78-83, dział listów i interwencji 73-57, 78-64, redaktor dyktany (do godz. 22) 64-78 drukarnia (nocny) 64-72. Godziny przyjmowania w redakcji: od 10 do 12.

ADMINISTRACJA: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, parter.

PRENUMERATA: zamówienia przyjmują wszystkie urzędy pocztowe, listonosze oraz kioski gazetowe.

OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 62-31, konto PKO Poznań 5320.110. Biuro czynne od 7 do 16.30, w soboty do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Poznań, ul. Wawrzyniaka 39
K-3-30104

Niedziela 31 bm.

Teatr

OPERA — g. 19

„Uczeń czarnoksiężnika”

POLSKI — g. 19

„Damy i huzary”

NOWY — g. 19

„Tajna wojna”

Gniezno — „Robert

Cooper oskarta”

Kina

APOLLO — g. 11 —

„Brunatna pajęczyna”

g. 15 17 19 i 21

„Wilhelm Tell”

BAŁTYK — g. 10 „As

wywiadu” godz. 13.

15.30 18 i 20.30 „Młodzież Chopina”

MUZA — g. 10 „Prze-

czucie”, g. 14 16 18

i 20 „Ditta”

RIALTO — g. 12 i 14

„Program dla najmłodszych”

g. 16 18 i 20 „Złote jezioro”

WARTA — g. 14 i 16

„Siedmiu śmiałych”

g. 18 i 20 „Ucieczka z niewoli”

PIAST — g. 16 18 i 20

„Dziewczyna u źródła”

METALOWIEC — g. 17

i 19 20 „Dom na pustkowiu”

PUSZCZYKÓWKO — g. 16 18 i 20 — „Za

wami pójdą inni”

FOTOPLASTIKON — g. 10-22 — „Wzdłuż

Łaby”

CO — GDZIE — KIEDY

Radio

Program II

fala Poznania 249 m

Wiadomości:

6. 7. 8. 17. 21. 23.50

Koncerty:

6.10. 7.05 — od melodii do melodii. 8.20.

9 — Concerti Grossi.

10.20 — rozrywkowy.

10.50 — pieśni. 12.15

symfoniczny. 13.25.

14.35 (P) — ludowy.

15 — pieśni. 16.20 (P)

poznańskie imprezy

muzyczne. 17.20 19.30

taneczny. 20.50 sym-

foniczny. 21.30 — Ha-

lina Czerny-Stefan-

ska. 22.50

Audycje inne:

9.30 — dla dzieci 10

przebieg orasy sto-

tecznej. 11.10 — po-

czka i muzyka. 11.40

skrzynka W R. 12.04

przebieg czasopism

13.15 — „Lasy z ga-

zdek” 14 (P) skrzynka

ogólna 14.15 (P) —

tygodnik dźwiękowy

15.15 — dla dzieci. 18

„Odezwa na murze”

20 — na fali humoru

i satyry. 21.15 — fe-

lieton

Sport:

22. 22.30 — reporta-

ż z Węscigu Kolarskie-

go. Dookoła Polski

22.40 (P)

Poniedziałek 1 IX

Teatr

OPERA — poniedziałek

nieczynna wtorek

g. 19 „Faust”

środa g. 19 „Tosca”

czwartek g. 19 „Ha-

ka”, piątek g. 19 —

„Noc na Łysej Gó-

rze”, „Uczeń czarno-

księżnika” „Coppe-

lla”, sobota g. 19 —

„Eugeniusz Oniegin”

niedziela g. 19 „Cy-

rułik sewilski”

POLSKI — g. 19

„Damy i huzary”

NOWY — g. 19

„Tajna wojna”

KOMEDIA MUZYCZ-

NA — g. 19 „4:0 dla

ATK”

MŁODEGO WIDZA —

g. 16 — „Nowa szata

króla”

Kina

APOLLO — g. 16 18

i 20 „Wilhelm Tell”

BAŁTYK — g. 15 30 18

i 20.30 „Ostatni etap”

MUZA — g. 16 18 i 20

„Ditta”

RIALTO — g. 16 18 i

20 — „W stepie”

WARTA — g. 14 i 16

„Siedmiu śmiałych”

g. 18 i 20 „Ucieczka

z niewoli”

FOTOPLASTIKON —

g. 10-22 — „Wzdłuż

Łaby”

Radio

Program II

fala Poznania 249 m

Wiadomości:

5.05. 6.30. 7.55. 12.04.

17. 18.50 (P). 21 23.50

Koncerty:

5.20 6.50 — rozryw-

kowy. 12.15 — na

swojska nuta. 13.15.

14.45 — popularny.

16 — Beethoven. —

16.35 (P) — operowy.

17.15. 18 — polskiej

muzyki ludowej. —

19.05 (P) — taneczny.

20. 21.30 — taneczny.

23.35 — suita

Wiadomości inne:

5.10 — dla wsi 11.45

głos mają kobiety.

12.45 — dla wsi 14.10

dla klas III i II 14.30

ZNP. 15.15 — PCK

dla chorych. 15.30 —

dla dzieci. 16.20 (P)

„Złot w wielkiej

hali” 18.20 — oświa-

towa. 19.30 — muzy-

ka i aktualności. 20.40

„W obronie Warsza-

wy” 21.45 — odpo-

wiedzi fall 49

Pracownicy poszukiwani

ST. KSIĘGOWEGO przyjmie zaraz CENTRALA ZAOPATRZENIA ROLNICTWA POZNAŃ-MALTA, UL. KATOWICKA 1. K1872

MURARZY ROBOTNIKÓW na wyjazd na stawkach budowlanych, przyjmujemy zaraz. — „POLSKI PIEC”, POZNAŃ, UL. ŚREDZKA 6/9. K1878

Komunikat

PÓŁROCZNE I ROCZNE KURSY księgowości, planowania, biurowości przemysłowej stenografii i maszynopisania dla potrzeb Ministerstwa Przemysłu Drobniejszego i Rzemiosła organizuje od września OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO pod zarządem Zakładu Doskonalenia Rzemiosła W POZNANIU, WAWRZYŃSKA 33, telefon 48-47. K1822

OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 7-16.30, w soboty do 14.30 w Poznaniu przy ulicy Gen. Świerczewskiego nr 3 — Telefon 62-31 — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

le ars ie

Szredaże

Dr med. Donat Poznań prze-
niósł swą praktykę z Czerwono-
jarmy Armii 36, na Reymonta 7
tramwaj 3 13. 6 12683g

Wolne posady

Pomoc domowa z gotowaniem
potrzebna Referencje Kował-
ska Poznań, św. Ciesława 5.
m. 8 od 16-18 12687g

Dochodząca do dziecka lek-
kiej pracy domowej potrze-
bna Poznań Słoneczna 12a.
m. 2 12776g

Pomoc domowa potrzebna
Poznań Dąbrowskiego 64. m. 6.
12792g

Pomoc domowa czysta, uczci-
wa, kochająca dzieci, potrze-
bna do lekarza Poznań Ra-
talczaka 30 m. 8 12787g

Nauka

Trzymiesięczna nowoczesna ko-
respondencyjna nauka księgo-
wości kół i skrytki 163

R1697

Osobiste

Serdeczno podziękowanie za
nadane życzenia z okazji
ślubu składają: I B Kwie-
cie Poznań Roman Szyma-
ńskiego 8. 12724g

Sportowe sprzedam — Poznań
Strzelecka 25 m. 6. 12786g

2 ciekawe konie po 9 lat sprze-
dam Poznań, Szrełagowska 40a
strzelnica 12751g

Włainie „Poznańanka” budu-
je i sprzedaje. Poznań, Dą-
browskiego 83/85 12743g

Parcele na Podolancach za-
wierzone planem budowy
spiesznie sprzedam. — Oferty
Głos Włpko dla 12771g

Originalna czeska spacerów-
ka i meskie futro nowe sprze-
dam Poznań Emili Szcanie-
kiej 11. m. 1 12773g

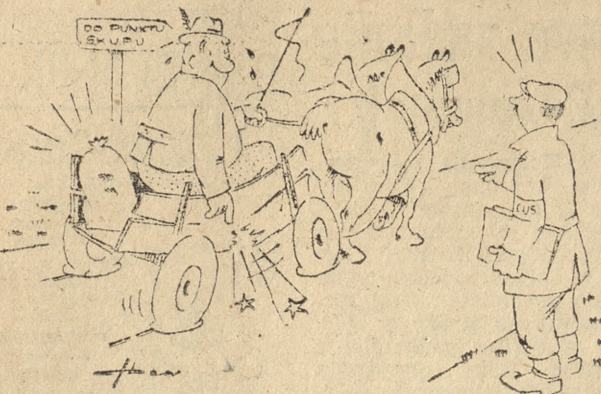
Westfalke, 2 piece przenośne
sprzedam Objeździ: Poznań
ul. Pasterska 19 13006g

Radio Pioneer obrotki złote
sprzedam Poznań, Jackow-
skiego 23. m. 2. 12809g

Maszyny do szycia gabinet-
owej elektryczna „Singer” —
właściciel sprzedam Poznań te-
lefon 89-35 godz. 14-16
12796g

Fisharmonium sprzedam. Po-
znań Chwaliszewo 66 m. 16
12789g

Motocykl DKW 500 cm³ w do-
brym stanie sprzedam Po-
znań Dąbrowskiego 40
razem 12793g



Kula: — Co? Mało zboża wiozę?... Nawet wóz się ugina!!

Witold Degler

Latające kobiety

Ważny temat tu potrąca. Proszę spojrzeć: dwie kobiety — lecz jak różnią się, niestety, chociaż obie latające!

Jedna lata wolał po mieście — bo ma wizytę „zająć” dwieście! Druga zaś dziewczyna hoża równie lata — lecz w przestworzach!

Pierwsza bardzo lubi ploty — za to druga woli loty!

Tamta buja dancinogowców — gdy ta buja na szybowcu!

Dla tej pierwszej zawsze raj, gdzie

jakiś „dżoler” się umizga — druga znajdzie raj na rajdzie, kiedy się po chmurkach ślizga!

Jedna mówi o robocie: „To się zrobi samo potem!” Druga woła w swej obojętnej: „To się zrobi samolotem!”

Tamtej karta gra w pokera — a tej siłnik gra w ceterze!

Owa skacze w „bubków” groni, ta skacze na spadachronie!

Jedna chwytła za karkociąg, bo ma pociąg do Hbacji — druga „beczka” i „korkociąg” robi w trakcie akrobacji!

Tamta ciągle zerka z góry — owa raczej patrzy z chmury! Pierwsza nas do śmiechu zmusza — do drugiej się śmieje dusza!

Ta się bawi papilotem — owa ściga się z pilotem! Ta zaciaga się „Lotnikiem”, jednak lotnik jej unika — ta zaś z lepszym wiał wynikiem zaciaga się na lotnika!

Tamta — „model latający”, ale próżne jej zalety! A ta — żywioł w przestrzeni mknący, co odznaka ma za loty!

Więc lotnictwo i nam życzę tych podniebnych za-lotniczek!

— Wołusia zabrał się oczywiście z sobą!

— Masz wspaniałą bibliotekę, kochany przyjacielu! zazdrościsz ci takiego bogatego zbioru! Liczę, że nie odmówisz mi tej grzeczności i od czasu do czasu pożyczysz mi jaką książkę do czytania?”

— Chętniebym to dla ciebie uczynił, ale z zasady nie pożyczam nikomu książek, wiadoma bowiem jest rzecz, że pożyczający książkę nigdy jej z powrotem nie widzi. Masz dowód: każda oto z książek, które tu widzisz, jest pożyczoną.

— To ma być dobrze wykończona marynarka? Guziki ledwo się trzymają, lewy rękaw dłuższy od prawego, szew z tyłu kazywo zeszyty, a kieszenie dziurawe! Ja nie będę popierał brakorobstwa! Przypadkowo znam się na tym. Poproszę o książkę za żaleń!

— Po zapisaniu dwóch stron w książce zażaleń zapytał ekspedientkę, z jakiej fabryki odzież pochodzi to ubra-

nie, które przed chwilą przy-mierzył. Kiedy ekspedientka wymieniła nazwę fabryki, mąż zbladł, a potem mrugnął pod nosem:

— Może rzeczywiście to jest zwykły przypadek?

— Nie, to zwykle brakorobstwo! — rzekła żona. — Miałeś rację! Jak można dopuścić do tego, aby podobna marynarka znalazła się w sprzedaży...

Pytanie do Czytelnika: Dlaczego mąż zbladł i zmienił zdanie co do brakorobstwa?

— Nie było wlamania! Miejszkanie tak wygląda, jak je zostawiliśmy przed wyjazdem na wczasy.

— Nie rozumie, jak mogą przeznaczyć do sprzedaży towar nie nadający się absolutnie do użycia. To jest porwanie brakorobstwa. Będę musiał pójść do fryzjera, przecież ta żyletka się nie ogoli. Czy moje trzewiki są już podrelowane? — zapytał żonę, ścierając mydło z twarzy.

Tadeusz Multański

Pechowy dzień

To był jego pechowy dzień, pierwszy dzień urlopu. Już przy porannym goleniu zdenerwowała go tępa żyletka krajowej produk-cji.

— Nie rozumiem, jak mogą przeznaczyć do sprzedaży towar nie nadający się abso-lutnie do użycia. To jest porwanie brakorobstwa. Będę musiał pójść do fryzjera, przecież ta żyletka się nie ogoli. Czy moje trzewiki są już podrelowane? — zapytał żonę, ścierając mydło z twa-ry.

— Są! Właśnie wczoraj wieczorem je przyniosłam.

Zabrał się więc do wciaga-nia butów. W chwilę później rozległ się w pokoju wrzask:

— To jest skandal! Prze-cież w tym bucie pełno gwoź-dzi. To niedbalstwo! Powinni przedtem zobaczyć, czy robo-ta została należycie wykoń-czona. Pójdę do spółdzielni, w której naprawiali mi bu-ty...

— Może po prostu zwykłe niedopatrzenie! — próbowa-ła rzecz załagodzić żona. To się może zdarzyć. A ty zaraz robisz z tego tragedię.

— Przecież nie możemy popierać brakorobstwa! — odpowiedział mąż.

— To może — zapropono-wała żona — najpierw zesta-wimy tę szafę, która kupiliś-my na raty w CHPD?

— Co? Przenigdy! Przez trzy dni próbowałam się zro-bić i zamiast szafy za pierw-szym razem wyszło łóżko, a za drugim trzy nocne stoliki.

— Może tym razem uda nam się z niej złożyć wózek dziecięcy, który jest nam bar-dzo potrzebny...

— Nie! Po trzykroć nie! — zawołał mąż. — Brakorob-stwo musimy tępić! I tych, którzy je popierają! Pójdę do CHPD ze skargą.

— Zwykły przypadek, mój kochany!

Następna tragedia rozegra-ła się przy wdziewaniu ko-szuli, która okazała się za krótka.

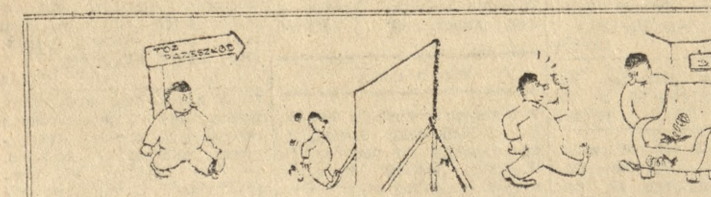
— Może powiesz, że to tak-że przypadek? Odniesiesz za-raz te koszule tam, gdzie ku-piłeś. Po drodze wstąpimy do jakiegoś sklepu po ubra-nie dla mnie.

Przedtem poszli do fryzje-ra, a potem do spółdzielni szewskiej, gdzie mąż zrobił straszną awanturę i wpisał do książki zażaleń skargę na brak dozoru, żądając su-rowego ukarania winowajcy.

Następny i ostatni rozdział naszego opowiadania miał miejsce w sklepie z gotowy-mi ubraniami.

— To ma być dobrze wy-kończona marynarka? Guziki ledwo się trzymają, lewy rękaw dłuższy od prawego, szew z tyłu kazywo zeszyty, a kieszenie dziurawe! Ja nie będę popierał brakorobstwa! Przypadkowo znam się na tym. Poproszę o książkę za żaleń!

Po zapisaniu dwóch stron w książce zażaleń zapytał ekspedientkę, z jakiej fabry-ki odzież pochodzi to ubra-



KAJOT

Kacyk w Siedlisku

— Puk, puk, puk.
— Proszę wejść!
— Dzień dobry, panie Pie-tuszek.
— A, dzień dobry, panie Niklewicz, dzień dobry. Wi-tam, witam. No i co tam u was słychać w Przylękach?
— Tak wszystko idzie skła-dnie. Zboże już odstawili, całoroczny plan wykonany. Kończymy teraz podorywki i orzemy ziemię pod zasiew. Ale ja tu gadu, gadu, a prze-cież przyszedłem po co inna-go. Wiecie, panie Pietuszek.

Jutro sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu i chciałbym od was jako peł-nomocnika Centralnego U-rzędu Skupu dowiedzieć się coś o wykonaniu planów od-stawy zboża, żywności i mleka przez całą gminę. Rozumie-cie. Jako radny będę brał ud-ział w dyskusji i chciałbym powiedzieć, jak my w gminie Siedlisko w powiecie Trzcian-ka wykonujemy swoje obo-wiazki wobec państwa. A chodzi mi o to, żeby to nie były jeno słowa, lecz fakty, coś konkretnego o wynikach naszej pracy.

— Zaraz, zaraz — a kto wy jesteście obywatelu, bo ja byle komu informacji nie u-dzielałem — w urzędowym już tonie oświadczył Stanisław Pietuszek.

— Jak to, obywatelu. Prze-cież znamy się dobrze i tak serdecznie mnie witaliście, a nara- nie znacie. Jestem ra-dnym wojewódzkim i akty-wistą gminnym, oto moja le-gitymacja, proszę.

— Znamy się prywatnie, ale urzędowo was nie znam. Legitymacja mówi, że jeste-scie obywatelu, Antoni Nikle-wicz z Przylęk, 7-hektarowy chłop, ale to dla mnie nie wystarczy, a porządek obrad sesji WRN może mieć każdy.

— Ależ obywatelu pełno-

mocniku, mam tu zaprosze-nie na sesję, o...
— To mnie nie nie obcho-dzi. Żadnych informacji nie udzielam. Przebieg skupu, wykonywanie planów odstaw mleka i trzody chlewnej w gminie to tajemnica. Skoń-czyłem.

I pełnomocnik CUS-u w gm. Siedlisko, pow. Trzcian-ka, ob. Stanisław Pietuszek nie udzielił informacji radne-mu wojewódzkiemu ob. Ni-klewiczowi. Nie pomógł in-terwencji przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Pre-zydium Gminnej Rady Naro-dowej — którzy potwierdzili tożsamość osoby radnego. Zresztą w gminie znają się wszyscy wzajemnie. Nikt ni-komu nie jest obcym. Mimo to Stanisław Pietuszek z groź-nym marszem na twarzy u-niósł się spoza biurka i o-świadczył buńczucznie:

— Kto tu jest pełnomocni-kiem? Wy czy ja? A skoro ja, to ja też decyduje czy komuś informację udzielić czy nie. Powtarzam, to tajemnica. Żegnaj.

Hm... Sprawa wykonania planów gospodarczych wsi jest, zdaniem pełnomocnika, tajemnicą służbową. Dla nas natomiast nie jest żadną ta-jemnicą, że ob. Pietuszek przejawia niezdrowe skłonno-sci do — kacykostwa.



Jan Eski

To i owo...

Dziennikarz z „New York Times” przeprowadza wywiad z jednym z największych poten-tatów Wall Street'u na obecnie aktualne problemy. W pewnym momencie rzuca takie pytanie:

— Jak pan myśli, panie sena-torze, kto zwycięży w wyborach na nowego prezydenta?

— Jeszcze się nie namysliłem — odpowiada bez namysłu mi-liarder.

Niestudnie nazywa się przed-stawicieli Luxemburga, Wene-zueli, Costa Rica czy też Belgii w ONZ klika.

To nie jest klika. To jest płatna klika.

Amerikanie propagują w za-chodniej Europie tzw. „basie English” — skrócony do kilku-set słów język angielski.

Jednak milionom Francuzów, Włochów czy też Anglików wy-starczają najzupełniej trzy sło-wa: „Ami go home”.



— Tak dobrze! Proszę teraz o przyjemny wyraz twa-ry...

MIK

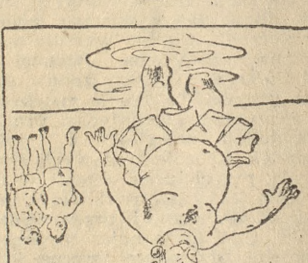
Pomysł



Raz zamiar zrodził się w Przyszyczka mądrej głowie, by kupić w MHD spodenki kąpielowe.

Niestety w sklepie, choć przetrząsnął sterty całe, spodenki jak na żłóć na niego były małe.

Lecz tu na pomysł wpadł (bo Przyszyczka nie półgłówek) i kupił osiem par tych małych kąpielówek.



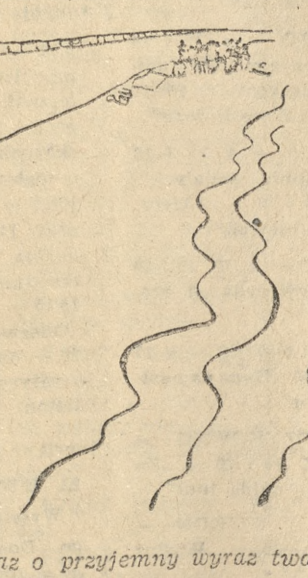
Czy pomysł udał się w istocie swej szalony? Proszę rysunek ten zobaczyć z innej strony.

ANECDOTY

Będąc już w podeszłym wieku Victor Hugo zakochał się w pewnej aktorce, która wolała jednak syna jego Car-la Hugo. Ponieważ młodzie-niec zaślepiony w swej miło-sci przychodził zawsze późno na kolację, ojciec zarządził, że za karę nie otrzyma kotle-ta przy kolacji.

Pewnego dnia Victor Hugo wracając na nowo do swych zapałów miłosnych, wysłał do aktorki bilecik w którym napisał: „Dam ci wszystko o co mnie poprosisz. Cóż więc chcesz, okrutna kobieto, abym uczynił dla Ciebie?” Aktorka odesłała mu bilecik z tym dopiskiem: „Dajcie mu kotlet”. (ja)

W pewnym amerykańskim uniwersytecie, profesor zwracał studentom uwagę na błędy w statystykach. Ankieta wykazała — mówił wykła-dowca — że rodziny absol-wentów Uniwersytetu Prin-cton mają średnio 1,8 dzieci, podczas gdy rodziny absol-wentek Smith College mają tylko 1,4. Można z tych cyfr wyciągnąć więc błędny wnio-sek, że mężczyźni mają wię-cej dzieci niż kobiety. (ja)



US-mani w Europie zachodniej

— Dawać na-stępną kobietę, która nie chce ze mną tańczyć!

— Nie! Po trzykroć nie! — zawołał mąż. — Brakorob-stwo musimy tępić! I tych, którzy je popierają! Pójdę do CHPD ze skargą.

— Zwykły przypadek, mój kochany!

Następna tragedia rozegra-ła się przy wdziewaniu ko-szuli, która okazała się za krótka.

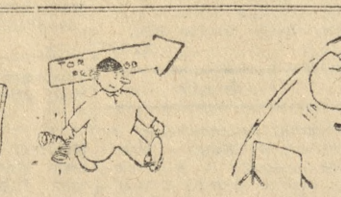
— Może powiesz, że to tak-że przypadek? Odniesiesz za-raz te koszule tam, gdzie ku-piłeś. Po drodze wstąpimy do jakiegoś sklepu po ubra-nie dla mnie.

Przedtem poszli do fryzje-ra, a potem do spółdzielni szewskiej, gdzie mąż zrobił straszną awanturę i wpisał do książki zażaleń skargę na brak dozoru, żądając su-rowego ukarania winowajcy.

Następny i ostatni rozdział naszego opowiadania miał miejsce w sklepie z gotowy-mi ubraniami.

— To ma być dobrze wy-kończona marynarka? Guziki ledwo się trzymają, lewy rękaw dłuższy od prawego, szew z tyłu kazywo zeszyty, a kieszenie dziurawe! Ja nie będę popierał brakorobstwa! Przypadkowo znam się na tym. Poproszę o książkę za żaleń!

Po zapisaniu dwóch stron w książce zażaleń zapytał ekspedientkę, z jakiej fabry-ki odzież pochodzi to ubra-



Janusz Ksiński

FRASZKI

O tzw. członkach „rządu” emigracyjnego

Oni najłatwiej zostali wybra-ni:

po prostu wybrali się sami.

Czyste wyroby

(W USA kaptuje się wy-borców wódka)

W USA — rzecz dziwna chociaż prawie klasyczna decyduje czysta 40% racja polityczna.

Dowód

(W Hiszpanii stworzono specjalne obozy szkole-niowe dla faszystów)

Faszystów Franco nie kocha. Dowód? Proszę, gotowy: trzyma ich przecież w obo-zach

